

Jolanta Kulpińska

"Sociological Paradigms and Organisational Analysis", Gibson Burrell, Gareth Morgan, London 1979 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 36, 183-184

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gibson Burrell, Gareth Morgan, *SOCIOLOGICAL PARADIGMS AND ORGANISATIONAL ANALYSIS*. London 1979, Heinemann, ss. 432.

Książkę tę przeczytałam z ogromnym zainteresowaniem. Spodobał mi się sposób uporządkowania teoretycznych i metodologicznych podejść do analizy organizacji, polegający na pokazaniu powiązania tych podejść z ogólnosocjologicznymi koncepcjami. Autorzy dokonali pewnego wyboru problemów, które uznali w swej analizie za centralne, a zarazem różnicujące stanowiska teoretyczne i metodologiczne. Są to według nich konfliktowe lub organiczne ujęcia społeczeństwa (organizacji) oraz regulacyjne lub radykalne ujęcia zmiany społecznej. Wybór ten autorzy uzasadniają żywością dyskusji na te tematy w środowisku nauk społecznych w latach sześćdziesiątych i początku siedemdziesiątych, niewątpliwie również ze względu na ruchy społeczne tego czasu. Autorzy sądzą, że „wymarcie” tej dyskusji w drugiej połowie lat siedemdziesiątych było przedwczesne, w każdym razie ze względu na ładunek teoretyczny i weryfikację badawczą zawarte w omawianych koncepcjach. Omówienie treści książki jest raczej trudne, jeśli nie chce się poprzestać na wyliczeniu kierunków i tendencji.

Część I *W poszukiwaniu ramy analizy* jest poświęcona klasyfikacji teorii nauk społecznych ze względu na wymiary metodologiczne, a zwłaszcza na subiektywizm /obiektywizm oraz na wymiary konfliktu/ porządku i regulacji radykalnej zmiany. Na podstawie tych wymiarów autorzy wyróżniają cztery paradygmaty teorii społecznej (rys. 3.1 na s. 22):



Wyróżnionym paradygmatom (w znaczeniu szkoły, kierunku), autorzy podporządkowują kierunki teoretyczno-metodologiczne socjologii oraz główne szkoły analizy organizacyjnej.

Część II książki jest poświęcona kolejnemu omawianiu każdego kierunku, przy czym w jednym rozdziale jest przedstawione podejście ogólnosocjologiczne, w następnych zaś dane podejście w zastosowaniu do organizacji.

Sugestywny rysunek czterech podejść pokazuje także na obszar „niewypełniony”. Możemy łatwo zauważyć, iż w socjologii organizacji panuje paradygmat funkcjonalistyczny. Autorzy omawiają teorię systemu społecznego z jej odmianami w postaci badań w Hawthorne, teorię systemu społeczno-technicznego, systemu otwartego, teorię sytuacyjną (*contingency*), koncepcję ruchu jakości warunków życia. Następnym nurtem funkcjonalno-strukturalnym jest teoria biurokracji i jej dysfunkcji; omawiają także nurt akcjonalistyczny, za którego ojców uważa się M. Webera, Simmla i Meada, za najbardziej zaś reprezentatywnych socjologów organizacji Silvermana i B. Turnera.

Autorzy dostrzegają słabości każdego z wyróżnionych kierunków i opowiadają się za teorią pluralistyczną, która uwzględni analizę interesów, konfliktu i władzy i której elementy dostrzegają w każdym z omawianych nurtów. W podobny sposób przedstawiają teorię interpretatywną, zwracając jednak uwagę, iż ani symboliczny interakcjonizm ani etnometodologia nie dały własnego wkładu do analizy organizacji (poza propozycjami krytycznymi Silvermana).

Następnie omawiany jest kierunek radykalnego humanizmu, do którego zostały zaliczone: krytyczna teoria z Lukacsem, Gramscim i szkołą frankfurcką; anarchiczny indywidualizm (Stirner) i francuski egzystencjalizm (Sartre). W odniesieniu do organizacji omawiany kierunek zaowocował przede wszystkim krytyką, wprowadzając koncepcje alternatywnych form organizacji, kontrkultury i teorii „antyoorganizacji”. Radykalny strukturalizm – to kolejny paradygmat, do którego zalicza się: „rosyjską teorię społeczną”, współczesny „śródziemnomorski marksizm” (Colletti i Althusser) i teorię konfliktu (Rex, Dahrendorf). W analizie organizacyjnej autorzy odwołują się do radykalnych Weberiańskich krytyków biurokracji, jak Miliband, Mouzelis, do marksistowskich ekonomistów, jak Baran, Sweezy lub też badaczy współczesnych organizacji przemysłowych, jak Braverman, Allen.

Część III książki – *Konkluzje* – zawiera wnioski dla przyszłego rozwoju teorii organizacji. Autorzy uważają, iż dotychczasowy rozwój teorii organizacji przy różnorodności punktów widzenia utrzymywał się w obrębie jednego paradygmatu funkcjonalistycznego, dostrzegają możliwości wzbogacenia teorii dzięki sięgnięciu do ogólniejszej tradycji socjologii zawartej w pozostałych omawianych nurtach.

Przegląd treści książki uwidacznia jej zalety: pokazanie ogólnoteoretycznych podstaw najbardziej znanych kierunków analizy organizacji, pokazanie możliwości rozwojowych i ograniczeń tej analizy w ramach różnych paradygmatów, syntetyczny obraz socjologii organizacji. Uważam że cechy książki za bardzo ważne dla naszej dyscypliny, dla samoświadomości badaczy. Wydaje się, że osiągnięcia i dyskusje socjologów organizacji (czy socjologów w ogóle) w latach ostatnich, od czasu napisania recenzowanej książki pokazują, iż uchwycili oni właściwe aktualne tendencje.

P. Kuczyński w recenzji opublikowanej w „Studiach Socjologicznych” (1981, nr 2) słusznie krytykuje autorów za brak wyjaśnienia przyczyn omawianych w książce opcji socjologów organizacji. Sam recenzent sugeruje, iż leżą one w relacji teorii i praktyki, a więc w powiązaniu teorii organizacji z praktyką zarządzania. Byłoby to istotnie ciekawe studium, ale inne od zaprezentowanego przez Burrella i Morgana. To zaś obraca się w sferze literatury nie życia. Jednakże literatury wybranej. Jeśli idzie o socjologię organizacji, jest to wyłącznie literatura angl języczna, a nawet głównie brytyjska. Inaczej, jeśli idzie o kierunki ogólnoteoretyczne. Tu autorzy sięgają do dorobku niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego (ale nie współczesnego). Nie cytują literatury socjologiczno-organizacyjnej europejskiej. Być może dzieje się tak dlatego, że często krytyczny stosunek do kierunku funkcjonalistycznego powoduje u badaczy francuskich czy zachodniemieckich identyfikowanie się raczej z socjologią pracy, przemysłu itp. niż z socjologią organizacji. Poszukiwania nowych wyjaśnień są widoczne, świadczy o tym m.in. opublikowana w 1978 r. praca Croziera i Friedberga *L'acteur et le système*, recenzowana w tym tomie „Przeglądu Socjologicznego”.

Wracając do książki Burrella i Morgana pragnę podkreślić jej znaczenie dla rozwoju socjologii organizacji i jej wartość dydaktyczną. Jest to niewątpliwie lektura obowiązkowa.

Jolanta Kulpińska